



[1981]

STRAJK

OWA

10.12

Dzień
siedemnasty

GAZETA®

BIAŁYSTOK

NIEZALEŻNE ZRZESZENIE STUDENTÓW



POLSKA MŁDZIEŻY AKADEMICKA
DRODZY STUDENCI

DO JEGO EMINENCJI KSIĘDZA PRYMASA

Z CYKLU: GADY, OWADY
KONTRREWOLUCJA

Z wielką ulgą przyjąłem wiadomość że prezydium Waszego Związku wraz z przedstawicielami uczelni podjęło uchwałę o zakończeniu strajków okupacyjnych we wszystkich uczelniach w Polsce. Strajk kończy się 8 grudnia w którym to dniu Kościół Katolicki zciwił w sposób szczególny Maryję Niepokalaną. Wiosnuje nam ten dzień, której krwią wyczekiwałem z utęsknieniem, a która świadczy o dojrzałości i ocenie osiągniętych rezultatów.

Wikt rozumny nie może zakwestionować osiągnięć, jakie uzyskaliście Waszą postawą. Osiągnięcia Wasze, widziane w perspektywie historycznej, społecznej i moralnej są ogromne. Zaprotestowaliście przeciwko naruszeniu sprawiedliwości, praworządności, demokracji. Pokazaliście swoją odpowiedzialność, solidarność. Wypracowaliście umiejętność rzeczowej dyskusji i świadomego podejmowania decyzji.

Więc po rzeczowej dyskusji świadomie podjęliśmy decyzję. Strajk musi skończyć się zwycięstwem. Nikt nie lubi wracać do domu z pustymi rękami. My nie chcemy wrócić z pustymi głowami. I jeżeli nawet wybuch strajku był zdalnie kierowany, to zakończenie go należy do nas. I nie jest to chęć pokazania kto lepszy, nie jest to branie na wytrzymałość.

Jesteśmy, proszę Księdza, zmęczeni. Na gorsze jest to zmęczenie psychiczne, tego się nie odeśpi i nie odje. Dziękujemy za słowa otuchy, dziękujemy za Słowo Boże, za Msze na strajkujących uczelniach. Ale teraz prosimy o słowa mocniejsze. "osiągnięcia nasze, widziane w perspektywie historycznej, społecznej i moralnej są ogromne." My nie chcemy perspektywy historycznej. Za sto lat napiszą o nas w latach 1980-198... Polska była nekana falą strajków robotniczych i studenckich... My nie chcemy wejść do podręczników. Pragniemy stworzyć sobie, a potem naszym dzieciom to, czego nie potrafiono /doceniamy, że nie ze złych intencji / stworzyć nam.

Resztę dopowiemy sobie na Jasnej Górze, gdzie - jak wiem - gromadzić się 12 i 13 grudnia. Pragnę gorąco spotkać się z Wami podczas Mszy Św. przed wizerunkiem Matki Bożej w niedzielę 13 grudnia o godz. 9-tej.

Gorąco Was w Chrystusie i Maryji pozdrawiam

Prymas Polski

Arnybiskup Józef Elsz

W podziękowaniu za list i słowa otuchy, pragniemy uzasadnić swoje postępowanie - inne od oczekiwanego.

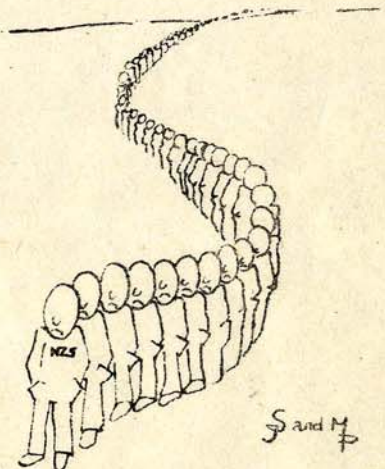
Istotnie Krajowa Komisja Koordynacyjna wystosowała apel o zaprzestanie akcji strajkowych. Myśmy jednak od strajku nie odstąpili, a jest nas w kraju jeszcze ok. 45.

Dziękujemy za słowa uznania. Zaimponowaliście dojrzałością i karnością, protestowaliśmy przeciwko naruszeniu sprawiedliwości, praworządności, demokracji. Pokazaliście swoją odpowiedzialność, solidarność. Wypracowaliście umiejętność rzeczowej dyskusji i świadomego podejmowania decyzji.

Więc po rzeczowej dyskusji świadomie podjęliśmy decyzję. Strajk musi skończyć się zwycięstwem. Nikt nie lubi wracać do domu z pustymi rękami. My nie chcemy wrócić z pustymi głowami. I jeżeli nawet wybuch strajku był zdalnie kierowany, to zakończenie go należy do nas. I nie jest to chęć pokazania kto lepszy, nie jest to branie na wytrzymałość.

Jesteśmy, proszę Księdza, zmęczeni. Na gorsze jest to zmęczenie psychiczne, tego się nie odeśpi i nie odje. Dziękujemy za słowa otuchy, dziękujemy za Słowo Boże, za Msze na strajkujących uczelniach. Ale teraz prosimy o słowa mocniejsze. "osiągnięcia nasze, widziane w perspektywie historycznej, społecznej i moralnej są ogromne." My nie chcemy perspektywy historycznej. Za sto lat napiszą o nas w latach 1980-198... Polska była nekana falą strajków robotniczych i studenckich... My nie chcemy wejść do podręczników. Pragniemy stworzyć sobie, a potem naszym dzieciom to, czego nie potrafiono /doceniamy, że nie ze złych intencji / stworzyć nam.

Agnieszka Nowak



S and M

STRAJKÓWKA RADYKAŁKA
(TAC. SZYFIS RADYKALIS)

Łasiennica obrazy i rozmawiać.
Legnie się na strajkach studenckich.
Ginie pod wpływem określonych apeli.

Szedł ku nam drogą człowiek,
ot taki, z dziełtnastego wieku.
Po drodze gdzieś tam przystanął,
popatrzył, podumał - zawrócił
ku swemu stuleciu.

Jarek Suska

UWAGA! LINIA POROZUMIENIA PODŁĄCZONA DO WYSOKIEGO NAPIĘCIA!

rf

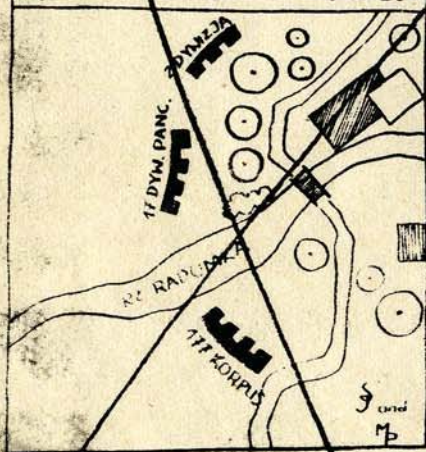
Z POZNANIA

Poznań 9.12. o godz. 12.30 rozpoczęła się Krajowa Konferencja UKS-ów. 175 przedstawicieli reprezentuje 63 uczelnie. Reprezentowane są wszystkie ośrodki. Na początku obrad ustalono skład Prezydium: Marek Jurek - UAM, Ryszard Mitek - KUL, Jacek Krawczyk - UW. Następnie delegaci rozpoczęli prezentację sytuacji w poszczególnych uczelniach. Niektóre środowiska /np. Lublin/ występowały en bloc. Po przerywie w obradach planuje się przede wszystkim zreferowanie sprawy WSI Radom i WOSPoz. Warszawa przez ich przedstawicieli oraz określenie charakteru podejmowanych decyzji. Obrady trwają.

Równolegle w Collegium Minus trwają obrady Konferencji Rektorów Polskich. 64 rektorów dyskutuje przy drzwiach zamkniętych. Są oni reprezentantami 75 uczelni.

Rzecznik prasowy UAM /Robert Kamiński/

FRONT POROZUMIENIA NARODOWEGO



nie pijcie...

O sytuacji organizacji partyjnych w zakładach pracy można by długo i namyślnie. Oto nadarzyła się okazja do niewielkiej refleksji - nadzwyczajne posiedzenie Senatu FUV. Pisząc tych paragrafów założyłem, iż znane są czytelnikowi problemy szczegółowe poruszane na posiedzeniu Senatu /strajkujący studenci poznali je na wieczornym wiecu jeszcze tego samego dnia/ - dlatego nie zagłębiałem się w analizę bardziej dokładną. Centralnym punktem stało się na posiedzeniu wystąpienie dra Herby /wskładając poparte typym milozieniem kogoś z KW - obecnie akurat na posiedzeniu/. Pan Herba odczytał stanowisko organizacji partyjnej. Z zasady nie lubię ustosunkowywać się do idiotycznych wypowiedzi, lecz chodzi o sprawę szerszą - metody działania PZPR, szczególnie w ostatnich miesiącach. Miałem wrażenie, że posiedzenie Senatu przekształciło się w pewnym momencie /po odczytaniu owego piśma/ w rodzaj spotkania z dziennikarzami dtv, którzy przyzywają do jednego kierunku przepływu informacji prezentują swoje elaboraty, po czym za mykają się do końca spotkania.

Przyznam się, iż po wystąpieniu dra Herby na wiecu studenckim, spodziewałem się po szanownym towarzyszu następnego wystąpienia, które już do reszty skompromituje jego, a pośrednio też organizację, jaką reprezentuje. Sądziłem, że Herba ośmieszysz się do reszty i nie zawiodłem się! Mimo to zdaje się, iż doktor ów pozostaje w błędnej nieświadomości tego faktu. Jest to z wielką żałobą wywołane, ponieważ partyjni bezczelnie widzą, iż nie spełniają swoich zadań, i nie chcą się nimi zająć. W ten sposób PZPR odwraca się od swoich zadań i porzeka je. Jedną z przyczyn "tego wujka" widać tutaj go straszkiem.

PAPIEROSY WYPALIŁY SIĘ O GODZ. 7.59



Gorzej, że w zanadrzu jest jeszcze nabity rewolwer /tu warto przypomnieć jedno z kazań świętego Albina Siwaka, szczególnie passus dotyczący tworzenia bojówek partyjnych/. Znamiennym wyznacznikiem działań organów partii było zawsze oszukiwanie ludzi. Aby nie być gołosłownym - oficjalny organ PZPR zamieszczał ostatnio stanowisko rządu w sprawie usuwania organizacji partyjnych z zakładów pracy, w którym cytowane są odpowiednie paragrafy Kodeksu Karnego. Proszę porównać informację z organu z treścią tychże paragrafów w Kodeksie Karnym - wtedy można będzie stwierdzić, kto oszukuje. Na marginesie się dodam, że pismo to podpisał Generał Armii. Wystąpienie dra Herby było w tym kontekście smiesznie niepoważne.

W oświadczeniu org. partyjnej zamieszczono zestaw zarzutów pod różnymi adresami, które po wyjaśnieniu zainteresowanych stron okazały się stekiem kłamliwych oszczerstw. Nie dość, że rzucano w twarz szanownym senatorom "pakiet" oszczerstw, to jeszcze w swej ignorancji nie raczone odpowiedzieć na pytania stawiane w trakcie dyskusji. Taką postawę można zrozumieć - doskonałą szkołą w tym względzie stanowi dtv /który nota bene "iżę jak igak"/.

Jeszcze kilka refleksji na zakończenie. Sytuacja partii jest analogiczna do sytuacji tv - nie można im, nawet przy najlepszych chęciach, ufać. Przyczyniają się do tego ludzie obracający swe myśli wokół jednego schematu - "jestem nieomylny". To ty powie dla demagogów i twarogłowców. Społeczne zagrożenie powodują jednak fakt, iż tego pokroju ludzie chcą na mi /społeczność/ rzadzić. Nie można się dążyć, że jeżeli partia chce brać reprezentować swych członków, to spełniać musi jej zadania. W tym celu należy wykonać swoje zadanie, a nie podrywać /zawieszanie/ i nie wywoływać konfrontacji. Musi dojść do konfrontacji. Ostatecznie zatem grozi potrzeba konfrontacji /wywet pułk jako obywatel - Polak/ rozumiejąc ją jako nowe demokratyczne wybory do Sejmu, który ukróci zapędy klasy partyjnej i pozwoli narodzić nazwać ten kraj Polską demokratyczną.

PS. Zrozumiałem wcale dlaczego na posiedzeniu Senatu FUV nie podano herbaty...

Andrzej Ciszewski

Podajemy listę, przedstawiającą sytuację na uczelniach polskich. Lista jest zrobiona na podstawie wystąpień delegatów w pierwszej części obrad w Poznaniu. Nie jest więc to pełna lista.

Uczelnie utrzymujące strajk okupacyjny: 1/ AE Poznań, 2/ PWSP Łódź, 3/ AR Poznań, 4/ AE Jelenia Góra, 5/ WSP Katowice, 6/ Pol. Lubelski, 7/ AE Katowice, 8/ AR Szczecin, 9/ PWSM Poznań, 10/ WSP Szczecin, 11/ WSP Gorzów Kp., 12/ Pol. El., 13/ UW - Gd., 14/ Pol. Szczecin, 15/ WSP Katowice, 16/ UMK - Filia w Rzeszowie, 17/ Pol. Łódzka - Filia w Bielsku-Białej, 18/ UW - Filia w Białymstoku, 19/ WSP Częstochowa, 20/ AR Rzeszów, 21/ WSP Kreszów, 22/ Pol. Częstochowska, 23/ Pol. Białostocka, 24/ PWSP Wrocław, 25/ UAM Poznań, 26/ ATK Warszawa, 27/ WSP Poznań, + wszystkie uczelnie Krajowe.

Uczelnie, w których zawieszono strajki: 1/ WSI Zielona Góra, 2/ UW - bez wykonania decyzji, 3/ PWSM Warszawa - Filia w Białymstoku, 4/ Pol. Warszawa - Filia w Procu - bez wykonania decyzji, 5/ UNK Toruń, 6/ WSP Siedlce, 7/ WSM Szczecin, 8/ WSP Kielce, 9/ WSP, 10/ AR Bydgoszcz, 11/ Pol. Gdańsk, 12/ WSP Opole.



marek powichrowski